

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. **Zmiana adresu—20 fen.**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) N 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

(W. T. B.)

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna, 21 b. m.

#### FRONT ZACHODNI.

Z powodu deszczu i śnieżyca niewielka działalność bojowa.

Między Arras i Betincourt, na północo-wschód od Ham i na północ od Soissons ochrony nasze zmusiły oddzielne mieszane oddziały przeciwnika do obfitującego w straty odwrotu.

Na prawym brzegu Mozy dziś rano odparte zostały około lasu Fosses dwa ataki Francuzów.

#### FRONT WSCHODNI.

Walki przedpozycyjne bez znaczenia.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Wszystkie ataki Francuzów około Nizopole, Trnowa i Rastani (na zachód i północ od Monastynu) zostały naszym ogniem zatrzymane lub odparte.

Pozostające przez czas krótki w ręku nieprzyjaciela wzgórza na północ od Traowa i około Sneowa zostały szturmem odebrane. Przeciwnik opuścił następnie teren między nimi położony. Nocne próby jego, skierowane ku odebraniu wzgórz, nie udały się.

W zagięciu Czernej nasz ogień działowy strącił płonący balon captif.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 21 marca.

Na żadnym z trzech frontów wojny ważnych wypadków nie było.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler  
Feldmarszałek-leutnant.

BERLIN (20 bm.) «Berl. Lok. Anz» donosi z Haagi, że, według «Daily Telegraph», poseł niemiecki w Chinach, był w sobotę oczekiwany w Szanghaju, skąd uda się prawdopodobnie na pokładzie parowca holenderskiego na Jawę. Na opuszczenie Pekinu udzielono mu 48 godzin czasu.

HONKONG (19 bm. Reuter. Niemiecka kanonierka «Tsingtau» została wysadzona w powietrze i zatonała w rzece Whampoa.

BERLIN (20 bm.) Podczas dzisiejszych dodatkowych wyborów posła do sejmu pruskiego w 11-m berlińskim sejmowym okręgu wyborczym zamiast b. posła d-ra Liebknechta, literat dr. Franciszek Mehring (socj. grupa pracy) otrzymał 341 głosów, inż. Fryc Hausberg (lib) 44 głosy i robotnik kolejowy Ludwik Brunner (socj.) 42 głosy. W ten sposób został wybrany dr. Mehring.

NOWY JORK (19 bm) Ugoda, na mocy której został zapobieżony sztrajk kolejowców, została dzisiaj rano podpisana przez zarządzających kolejami i przywódców związków robotniczych. Zapewnia ona robotnikom 8 godzinny dzień roboczy i opłatę za nadwyżkę w sumie conajmniej 1/4-dziennego zarobku za godzinę.

KOPENHAGA (20 bm.) Duńscy socjal-demokraci wysłali następujący telegram do przywódcy socjalistów rosyjskich, Czcheidzego: «Duńscy socjal-demokraci winszują towarzyszom partyjnym w Rosji ważnego kroku na drodze do swobody».

## Rewolucja w Rosji.

PETERSBURG (20 marca). Reuter. Pewien rotmistrz chciał dzisiaj uzyskać dostęp do ministra sprawiedliwości, Kiereńskiego, pod pozorem wręczenia mu listu. Wzbudziło to podejrzenie i spowodowało osobistą rewizję jego. Okazało się, że nie ma on żadnego listu, natomiast posiada rewolwer. Oficer został aresztowany, lecz zastrzelił się z własnego rewolweru.

**Flota czarnomorska przyłączyła się do nowego rządu.**

Były minister finansów, Bark, został wypuszczony na wolność.

Mówią o wydaniu wielkiej pożyczki wolnościowej.

Postępowiec Stukłowicz został mianowany generałem-gubernatorem Finlandji.

BERLIN (21 marca). Petersburski korespondent «Daily Telegraph» miał wywiad z nowym, republikańsko-pokojowo nastrojonym ministrem sprawiedliwości, Kiereńskim, który wypowiedział się za **zneutralizowaniem Konstantynopola, ogłoszeniem niepodległości Polski i autonomją Armenji**

pod protektoratem Rosji. Jak mniema Kiereński, konstytucja Finlandji zostanie oczywiście przywrócona.

BERN (21 bm.) «Temps» donosi z Petersburga: **Komisja złożona z robotników i żołnierzy obraduje w pałacu Taurydzkim.** Liczba zwolenników obu komisji rośnie. 20 bm. należało do nich już 1600 członków, z których każdy reprezentuje 1000 robotników, lub kompanię żołnierzy. Komisje żądają śpiesznego zwołania konstytuanty w nadziei, że ogłosi ona republikę. Żądają one w dalszym ciągu usunięcia dynastji Romanowych.

### Manifest rządu prowizorycznego.

PETERSBURG (19 bm. Pet. ag. tel.) Rząd prowizoryczny wydał dzisiaj manifest, w którym po przegładzie historycznym długoletnich daremnych walk w celu osiągnięcia swobód konstytucyjnych zaznacza, że wielka wojna wszechświatowa, do której została wciągnięta ojczyzna, zastała rząd zdeprawowany moralnie, niejednomyślny z narodem, obojętny względem przyszłości ojczyzny i zaplątany w kłopoty i trudności

Manifest oświadcza w dalszym ciągu: «Gdy wskutek tego Rosja dzięki bezprawnemu i nieszczęsnemu postępowaniu swego rządu znalazła się wobec najgorszej klęski, naród potrafił pochwycić władzę w swe własne ręce.

Rząd prowizoryczny sądzi, że uczucie niezłomnej miłości ojczyzny, której dowiódł naród w walce przeciwko przestarzałej formie rządu, będzie ożywiać również naszych dzielnych żołnierzy na polu walki. Rząd będzie starał się najusilniej o zabezpieczenie dla armji wszystkiego, co jest dla niej niezbędne, aby mogła ona w ten sposób doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca.

Rząd dochowa wierności wszystkim przymierzom, łączącym nas z innymi mocarstwami, w tym kierunku rząd poczynił wszystkie niezbędne konieczne zarządzenia w celu obrony kraju od wroga zewnętrznego.

Rząd uznał jako swój pierwszy obowiązek zwołać możliwie najprędzej konstytuantę na podstawie powszechnego prawa wyborczego, przyczym rząd zapewni dzielnym obrońcom ojczyzny udział w wyborach.

Konstytuanta ogłosi również prawa zasadnicze, które zabezpieczą krajowi nienaruszalne prawa równości i wolności.

Rząd prowizoryczny uważa za konieczne udzielenie krajowi jeszcze przed zwołaniem konstytuanty mocnych podstaw, któreby zapewniały polityczną wolność i równość.

Rząd opracuje również podstawy, które winny zabezpieczyć wszystkim obywatelom udział w wyborach komunalnych, które mają się odbywać na podstawie powszechnego głosowania.

Rząd prowizoryczny z radością uwolni z więzień i odwoła z zesłania wszystkich tych, którzy uciarli w walce za swe polityczne i religijne poglądy.

### Demonstracje na rzecz pokoju.

BERLIN (20 bm.) «Voss. Zeit.» donosi ze Sztokholmu, że w piątek przed pałacem Taurydzkim powtórzyły się demonstracje na rzecz szybkiego zawarcia pokoju. Tłum ludzi, który obliczono na 18,000 i wśród którego znajdowały się również delegacje związków robotniczych, przeciągał ulicami, wydając wielotysięczne okrzyki: «Pragniemy pokoju!», «Pragniemy powrotu naszych braci i męoiw!».

Posel socjalistyczny, Skobielew, wygłosił przemowę do demonstrantów. Oświadczył on, że tylko pokój może zapewnić narodowi rosyjskiemu spełnienie wszystkich jego pragnień i uratowanie od grożącego mu głodu. Proletariat rosyjski jest gotów udzielić swego poparcia nowemu rządowi, o ile rząd ten doprowadzi do pokoju. O ileby zaś rząd nie stał się wykonawcą pragnień narodu rosyjskiego, naród potrafi sam sobie osiągnąć pokój.

### Burzliwe posiedzenie Dumy.

BERLIN (20 b. m.) «Deutsche Tageszeit.» donosi z Amsterdamu, że, jak komunikuje «Daily Chronicle», w ub. piątek, t. j. 16 bm., w Petersburgu odbyło się jedno z najbardziej burzliwych posiedzeń Dumy wskutek tego, że pomiędzy liberałami a skrajną lewicą powstały konflikty.

Podniecone grupy żołnierzy groziły śmiercią członkom komitetu dumskiego. W najwyższym stopniu niebezpieczna sytuacja została uratowana tylko dzięki ogromnemu panowaniu nad sobą komitetu dumskiego.

Zawezwany pośpiesznie minister sprawiedliwości, Kiereński, przywrócił spokój przy pomocy świetnej mowy. Jako republikanin przysięgał on urzeczywistnić wszystkie pragnienia i żądania pr letarjatu. Pomimo tej sytuacji jest wciąż jeszcze bardzo poważna.

BERLIN (21 b. m.) «Voss. Zeit.» donosi według «Hamburg. Korresp.» ze Sztokholmu: W dn. 15 marca socjalistyczna frakcja Dumy i frakcja robotnicza Dumy odbyły posiedzenie,

w którym brało również udział 15 związków robotniczych. Poseł Czcheidze stwierdził, że obecny rząd, który reprezentuje interesy burżuazji może być tylko tymczasowy. On i poseł Skobielew wystąpili z komitetu dobra publicznego, ponieważ stwierdzili, że burżuazyjna opozycja nie myśli o tem, by wyzyskać obecny przewrót do utworzenia republiki rosyjskiej. Obecny rząd jest wcale niem rosyjskiego imperializmu. Stawowi on tak samo wielkie niebezpieczeństwo dla narodu rosyjskiego, jak i absolucyzm. Robotnicy będą pracowali dla ideałów socjalistycznych.

Jedynym środkiem ratunku dla nas jest zakończenie wojny. Skobielew oświadczył, że Rosja znajduje się w przededniu drugiej, prawdziwej rewolucji.

BERN (19 bm.) «Temps» pisze: W kołach lewicowych rosyjskiej opinii publicznej staje się widoczną znaczna różnica zdań. Partje dumskie: październikowców, kadetów i postępców, i nawet «trudowików» powzięły znaną decyzję, według której cesarz winien był abdykować na rzecz swego syna, w. ks. Michała miał zostać regentem. Ponieważ cesarz Mikołaj niechciał na razie zgodzić się na to, komitet robotniczy, który jak zdaje się, powstał poza Dumą, ale z którym Duma zmuszona jest pertraktować, zażądał szybkiego przeprowadzenia wyborów do konstytuancy na podstawie powszechnego prawa głosowania. Rząd, przewidując jakie trudności obecnie musiałyby wywołać tego rodzaju wybory oraz jak odbiłyby się to na operacjach wojennych, w sobotę (17 bm.) jeszcze nastawał, aby wybory odbyły się pod koniec wojny lub przynajmniej we względnie dalekim terminie.

W ciągu całej nocy z d. 16 na 17 marca odbywała się konferencja pomiędzy dumskim komitetem wykonawczym a delegatami robotniczymi, wynik której jest nieznan. (Obecnie wiadomo już, że rząd prowizoryczny zdecydował się na zwołanie konstytuancy podczas wojny jeszcze; Przy p. red.)

Decyzja W. Ks. Michała co do przyjęcia tronu dopiero po odwołaniu się do kraju, wydaje się nie ułatwiać sytuacji.

AMSTERDAM (19 bm.) Według gaz. «Telegr.», «Times» otrzymał z Petersburga następujące informacje, wysłane we czwartek, 15 bm., o północy: Wczoraj późnym wieczorem zaczęto szerzyć dokument rewolucyjny pod tytułem «Rozkaz № 2», który, jak mówią, był podpisany przez komitet delegatów robotniczych i delegację do armji, i który nawoływał wojska do nieuszakowania powagi Dumy i oficerów, troszczenia się zaś samym o dyscyplinę.

Wpływ tej odezwy był ogromnie fatalny.

W ciągu dnia minister sprawiedliwości, Kierenski, zaznaczył z naciskiem przywódcy socjalistów Czcheidzemu, który jest prezesem komitetu delegatów robotniczych, że muszą być natychmiast przedsiębrane najurowsze środki, i że Czcheidze powinien natychmiast zaprzeczyć temu, ażeby miał mieć cokolwiek wspólnego z rozszerzaniem tego rzekomego «rozkazu».

Teraz wyjaśniło się, że ten podburzający i zdradziecki dokument, który został w tajemniczy sposób wydrukowany i w dużej ilości rozszerzony, został przemycony również i do gmachu Dumy, prawdopodobnie przez tajnych agentów dawnego rządu.

Wszystkie osoby, które tego rodzaju dokumenty drukują lub szerzą, mają być na przyszłość traktowane za zdrajców kraju.

Na przedstawienie ministra sprawiedliwości, Czcheidze odpowiedział, że będzie go popierał w jego zabiegach.

## Rząd prowizoryczny a robotnicy.

Jedną z najdonioślejszych kwestji dla dalszych losów ruchu rewolucyjnego w Rosji jest niewątpliwie to, jak ułożą się ostatecznie stosunki pomiędzy nowym liberalnym rządem dumskim a skrajną lewicą. Poniższe depeche rzucają pewne światło na to z jakimi trudnościami ze strony skrajnej lewicy musiał walczyć komitet wykonawczy Dumy zaraz po wybuchu rewolucji.

SZTOKHOLM (19 bm.) Gazeta «Sozialdemokraten» zawiera opis wypadków w Rosji, zawierający zdaje się najdokładniejsze informacje, z którego wynika, że 12 marca w Petersburgu powstały z komitetu rewolucyjnego, a mianowicie komitet wykonawczy Dumy i zebranie delegatów robotników petersburskich. Pomiedzy tymi komitetami doszło dwukrotnie do konfliktu. Poraz pierwszy zaraz w poniedziałek, 12 bm., gdy komitet dumski postanowił nawiązać pertraktacje z cesarzem, po raz drugi zaś we środę, czy we czwartek, gdy większość Dumy Państwowej w swem dążeniu do kontynuowania energicznej polityki wojennej zamierzała ogłosić następcę tronu W. Ks. Aleksandra, cesarzem. Obydwa razy komitet Dumy Państwowej musiał ustąpić komitetowi robotniczemu. Podczas walki tych dwóch rządów rewolucyjnych ze sobą W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz z niezwykłą pewnością siebie wykorzystał swe atuty. Jako jeden z pierwszych depehował on do cesarza, że w interesach kraju powinien on abdykować. W ten sposób nawiązał on dobre stosunki z umiarkowanym skrzydłem Dumy Państwowej i naminacja go na Wodza naczelnego była zupełnie zagwarantowana. Ponieważ jednak sprzeciwia się to życzeniom komitetu robotniczego, sytuacja jest niewyraźna (z depechy zamieszczonej we wczorajszym numerze «Dziennika», wiadomo już, że według «Times'a», rząd prowizoryczny, ustępując nastrojowi skrajnych elementów, zmuszony był cofnąć nominację W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza na Wodza naczelnego. Przep. Red.)

Generał Ruzskij, naczelny dowódca frontu północnego, stoi bezwzględnie po stronie rewolucjonistów. Generał Brusilow natomiast, naczelny dowódca armji południowej, należy do najskrajniejszych reakcjonistów. (Należy tutaj zauważyć, iż jednak, jak podawaliśmy we wczorajszym numerze, według pism ljońskich, w Kijowie wiadomość o wypadkach petersburskich została ogłoszona z upoważnienia gen. Brusilowa. Przep. Red.) Ostatnie wiadomości z Petersburga wyraźnie wskazują, że rząd dumski traft już w zależności od komitetu robotniczego.

## Komisja dumską w Finlandji.

SZTOKHOLM (20 bm.) Według gazety «Dagens Nyheter» wczoraj pierwszy po rewolucji pociąg kurjerski z Petersburga przybył na granicę szwedzką. Co do sytuacji w Finlandji nadchodzą najrozmaitsze wiadomości.

Według informacji wspomnianej gazety, komisja dumską, zwiedzająca kraj, jest dzisiaj oczekiwana w Torneo.

W Helsingforsie przewrót odbył się podobno względnie szybko. Jak przyznają, około 100 oficerów zostało zabitych.

Jak twierdzą wszyscy podróżni, komisja dumską w swej drodze przez Finlandję jest spotykana wszędzie z ogromnym entuzjazmem. Ludność spotyka ją z muzyką. Wszystkim mów-

com finlandzkim, którzy wypowiadali pragnienia swego narodu, członkowie Dumy odpowiadali, że stosunki na przyszłość pomiędzy Rosją a Finlandją winny opierać się na wolności i przyjaźni, a nie na ucisku i nienawiści.

Pierwsze pismo finlandzkie, wydane bez cenzury, które dotarło do Szwecji, żąda zwołania sejmu finlandzkiego i silnie podkreśla czysto finlandzkie interesy.

Jak dowiadują się z Haparandy różne pisma sztokholmskie, w Petersburgu uwolniono z więzień około 200 Finlandczyków.

Również podobno zesłany przed kilkoma laty w drodze administracyjnej na Syberję, prezes sejmu finlandzkiego, Sv. n. n. fund, jest już w drodze powrotnej do kraju.

## Niepodległość Finlandji?

«Deut. Tagesztg.» donosi z Karlskrony, że fiński komitet niepodległościowy w Wasie proklamował niepodległość Finlandji. W Helsingforsie rozlepieno rozporządzenia rządu rewolucyjnego, które znosi manifesty cesarskie, dotyczące Finlandji, z dnia 19 lipca 1898 r. i 15 lutego 1899 r.

## O W. Ks. Mikołaju Mikołajewiczu.

BERLIN (20 bm.) «Voss. Zeit.» donosi, że W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz, który w porozumieniu z nowym rządem miał objąć naczelną dowództwo nad wojskami rosyjskimi na froncie, w ostatniej chwili poprosił rząd petersburski o zwłokę.

Jak mówią, ze strony radykalnej nadmieniono mu, że nie można zagwarantować jego osobistego bezpieczeństwa na widowni wojny i że wobec tego W. Ks. Mikołaj zechce prawdopodobnie zacheć, w jakim kierunku zorientują armję na froncie delegaci robotniczy, którzy odjechali na front. Obecny minister wojny, Guzkow, zapogratyzł podobno wyjeżdżających przedstawicieli robotniczych w najbliż idące przepustki.

## Odezwa dostawców dla armji do robotników.

BERLIN (20 bm.) «Voss. Zeit.» donosi z Bernu, że jak komunikuje z Petersburga gaz. «Information», komitet dostawców dla armji wydał odezwę do robotników, nawołującą do poczynienia wszystkich wysiłków, aby umożliwić dostawę niezbędną dla armji amunicji.

Robotnicy winni zapomnieć o egoistycznych uczuciach, wyrzec się swych żądań, i nie zdradzić braci w okopach. Zwycięstwo niemieckie sprzyjałoby przywróceniu dawnego systemu rządów.

\* \* \*

SZTOKHOLM (21 marca.) Według «Stok. Tidningen» szef żandarmerji w Torneo zakomunikował, że polecono mu, by całe 600,000 żandarmów ze 150,000 oficerami wysłał na front.

Pierwsze niecenzurowane wydanie wybojskiej gazety «Korjolo» przysłano do Haparandy. Artykuł wstępny oświadcza między innymi: Finlandzcy stale muszą pamiętać, że wprawdzie Finlandja jest częścią państwa rosyjskiego, ale nie jest Rosją i że fińskie interesy muszą stać nad rosyjskimi. Finlandzcy nie mogą mieszać się do wewnętrznych spraw Rosji, lecz muszą żądać słusznego zniesienia nieprawnych zarządzeń. Przedewszystkiem musi być zwołany sejm i usunięte przyczyny wewnętrznych sporów. Gazeta wzywa do jedności w chwili, gdy naród fiński ma wyrazić nowemu rządowi swe życzenia co do przyszłego stanowiska Finlandji.

BERLIN (21 bm.) «Voss. Ztg.» donosi z Zurychu: Według informacji Szwajc. inf. telegr. z Petersburga prowizoryczny rząd poprosił wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, aby złożył naczelną dowództwo, oddane mu przez cesarza przed abdykacją.

PETERSBURG (20 marca.) P. T. A. Mianowany przez rząd tymczasowy na naczelnego dowódcę wojsk petersburskiego okręgu gen. lutnant Kornilow objął swe stanowisko.

PETERSBURG (20 bm.) Reuter. Z kwatery głównej donoszą, że wojska zostały zgromadzone na placu publicznym, gdzie z rozwiniętymi sztandarami i ze śpiewem marsyljanki przedefilowały. Na życzenie w. ks. Mikołaja Mikołajewicza gen. Aleksiejew odczytał tekst manifestu abdykacyjnego i wezwał wojska, by służyły lojalnie nowemu rządowi.

PETERSBURG (21 bm.) Reuter. Rząd wydał odezwę do armji, by zachciała utrzymać w całej rozciągłości solidarność i dyscyplinę w celu wygrania wojny, ponieważ uregulowanie stosunków wewnętrznych zależy od pewności obrony wojennej.

PETERSBURG (20 bm.) Komunikat urzędowy o niepokojach, które rozegrały się dn. 16 marca wieczorem na okrętach floty bałtyckiej, głosi: Część floty wyraziła swe zaufanie do naczelnego dowódcy floty bałtyckiej, admirała Neperina, podczas gdy druga część wyraziła nieufność. Podczas zajść część oficerów została zabita lub ranią. Rząd prowizoryczny wysłał dwóch posłów, którym po pewnych rokowaniach udało się przywrócić spokój i skłonić marynarzy floty do uznania nowego rządu. Obecnie we flocie panuje spokój zupełny. Admirał Neperin wskutek nieszczęścia został w dn. 17-ym marca zabity.

AMSTERDAM (20 bm.) Korespondent petersburski «Daily Chronicle» donosi, że ministrowie, wchodzący w skład nowego rządu znieśli tytuł «Ekscelencja» i wola, aby ich tytułowano poprostu «panie ministrze».

SZTOKHOLM (20 bm.) Według gazety «Sozialdemokraten» poseł rosyjski w Sztokholmie, po długim zwlekanju; w poniedziałek wieczorem przyłączył się do nowego rządu.

BERLIN (20 bm.) «Voss. Zeit.» donosi z Amsterdamu, że obawa przed kontrrewolucją spowodowała duże niezadowolenie z racji faktu, że de-tronizowanemu cesarzowi zezwolono na wyjazd do Liwadij.

Robotnicy i żołnierze zbrali się w pałacu Taurydzkim, gdzie Czcheidze przy ogólnym entuzjazmie zaintonował międzynarodówkę. Pomiedzy posłami robotniczymi wywołało duże pomieszanje areszt dwóch ich towarzyszy.

Milicja miejska jest dobrze zorganizowana. Zgłosiło się 8 tys. ochotników, w tej liczbie studenci i profesorowie. Jak informują, garnizon petersburski składa się przeważnie z włościan, na których propaganda radykalnych elementów wywarła niewątpliwie bardziej niebezpieczny wpływ, niż na bardziej rozwiniętych pod względem duchowym robotników. Żołnierze natychmiast przestali oddawać honory swym oficerom.

BERN (19 bm.) Jak donoszą z Petersburga pisma medjolańskie, minister sprawiedliwości, Kierenski, nakazał umorzyć dochodzenie śledcze w sprawie zamordowania Rasputina i powiadomił wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza oraz ks. Jussupowa, którzy uknuli i wykonali zamach na Rasputina, że mogą wrócić do Petersburga.

Po 10 dniowej przerwie ukazały się znowu po raz pierwszy pisma. Zmiana rządu nie jest omawiana w pismach, zamieszczony jest tylko chronologiczny przegląd wypadków. Modlitwy za cesarza, cesarżową i rodzinę cesarską zostały zastąpione przez modły za Wielką Rosję i jej rząd.

LONDYN (21 marca). Renter donosi z Petersburga: **Rząd nakazał ekscesarza i jego małżonkę uważać za więźniów** i przewieźć do Carskiego Sioła.

General Aleksiejew da do rozporządzenia posłów Bouskowa, Wierszinina, Gribonina i Kalinina, którzy wysłani zostali do Mohylowa, straż wojskową celem strzeżenia cesarza.

BERLIN (21 marca). Do «Tägl. Rundschau» donoszą ze Sztokholmu: Socjalistyczne komitety robotnicze rozpowszechniają w Petersburgu odezwę, wzywającą do ustanowienia rosyjskiej **republiki** oraz obiecującą ludowi **podział większej własności ziemskiej**.

Podług wiadomości gazet szwedzkich, w Petersburgu obawiają się **kontrrewolucji** ze strony **wielkich księząt**, którzy opierają się na znacznej części armii oraz na biurokracji. Szczególnie w razie ogłoszenia republiki niebezpieczeństwo takie staje się prawdopodobnem.

BERLIN (21 marca). Do «Berl. Lokalanzeig.» piszą z Bazylei: Podług wiadomości Havasa rząd tymczasowy petersburski postanowił **usunąć wszystkich gubernatorów i wicegubernatorów**, zastępując ich tymczasowo prezesami ziemstw. Policja w całym państwie zostaje zastąpiona przez milicję.

## Monarchja czy republika?

Śród powodzi wieści dość chaotycznych, często sprzecznych, dochodzących nas z Petersburga, po części przez Londyn, po części via Sztokholm lub inną jaką okreśną drogą, trudno bywa uchwycić główną, zasadniczą linię, po której zmiierzają wypadki. Dopiero przeglądając po upływie pewnego okresu wszystkie otrzymane dotychczas telegramy, podkreślając bardziej charakterystyczne momenty, widzimy, jak punkt ciężkości z nieubłaganą konsekwencją coraz bardziej przesuwa się w stronę lewicy.

Nie ulega wątpliwości, że obecny rząd rewolucyjny rozpoczął przewrót pod hasłem monarchji konstytucyjnej. Świadczy o tem zupełnie wyraźnie mowa Kierenskiego, do przedstawieli stronnictwa «trudowików», w której wyłuszcza powody, co go skłoniły wstąpić do gabinetu, składającego się ze zwolenników ustroju monarchistycznego, mimo, że osobiście nie przestał być republikaninem—on jeden z pośród całego szładu ministrów.

Świadczy o tem dalej manifest cesarza Mikołaja II, mianujący na swego następcę W. Ks. Michała. Nie ulega kwestji, że manifest ten podyktowany został ces. Mikołajowi przez rząd rewolucyjny, a więc kandydatura Michała była przez ten rząd wystawiona i popierana, oczywiście nie bez wiedzy i uprzedniej zgody samego kandydata.

Tymczasem w ślad za tem nadeszła wiadomość, że W. Ks. Michał bądź to całkiem zrzeka się następstwa, bądź też objęcie tronu czyni zależnym od wyboru dokonanego przez konstytuante.

Łatwo domyśleć się, że krok ten wielkiego księcia Michała podyktowany mu został koniecznością na skutek zmiany ogólnej opinji, zmiany, która się dokonać musiała w ciągu kilku dni.

Nareszcie nie mniej charakterystyczną jest sprawa naczelnego dowództwa. Cesarz Mikołaj abdykując, mianował wodzem naczelnym wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. Oczywiście i ta nominacja nastąpić musiała za zgodą, czyli wprost na życzenie rządu rewolucyjnego, który w ten sposób zamierzał utrzymać spokój i porządek w armji, gdyż wielki książę słynął nie mniej z «żelaznej ręki» jak i popularności, którą w swoim czasie posiadał w armji.

Minęło zaledwo parę dni, aliści telegram wczorajszy donosi o upadku wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, przyczem dodany został charakterystyczny komentarz:

«Pomimo jego popularności, rząd prowizoryczny uważał za konieczne cofnąć tę nominację i wydał rozporządzenie, że naczelne dowództwo nie może spoczywać w rękach członka rodziny Romanowych».

Żauważyc wypada, że telegram powyższy pochodzi z Londynu, a więc ze źródła w danym wypadku bynajmniej nie zainteresowanego w fałszowaniu wiadomości, bardzo dla Anglii niekorzystnych.

Drugorzędne wprawdzie ale bardzo symptomatyczne znaczenie posiadają nareszcie takie fakty, jak usunięcie sztandaru cesarskiego z pałacu zimowego i wywieszenie chorągwi czerwonej, usuwanie orłów z gmachów publicznych i nawet szyldów sklepowych—to ostatnie tembardziej jest niezrozumiałe, jako że orzeł dwugłowy jest herbem państwa nie zaś domu Romanowych.

Są to wszystko ustępstwa czynione przez rząd — ulicy, która nie zna się może na heraldyce i symbolach państwowych, natomiast bardzo dobrze czuje swą siłę.

Wczoraj zadawałniala się ustąpieniem cesarza Mikołaja, dziś żąda republiki—kto zgodnie czego zażąda jutro?

Może głów tych, co dziś stoją na czele rządu?

## Ciekawy wywiad.

W «Kurj. Polskim» publicysta podpisany literą K. (Kosiński?) ogłasza obecnie, w związku z wybuchem rewolucji w Rosji, ciekawy wywiad, jaki miał przed 20 miesiącami z Guczkowem, bawiącym nasonczas przejazdem w Warszawie.

«Pan Guczkow — czytamy — przyjął nas dwóch równocześnie, — p. Wojciecha Baranowskiego, wtedy redaktora «Słowa» i mnie. Ze wspólnej rozmowy zdałem sprawę w Nr. 35 «Świata» (z dnia 29 sierpnia 1914 r.).

Nie wszystko wszakże mogłem powtórzyć, ze względu na cenzurę rosyjską. Nie mogłem mianowicie napisać tego, co p. Guczkow mówił o możliwości rewolucji w Rosji.

— «Jestem przekonany — rzekł p. Guczkow, — że skoro tylko wojna się skończy, w Rosji wybuchnie rewolucja. Wojna nagromadzi olbrzymie zasoby niezadowolonia, które będą musiały wyładować się w sposób gwałtowny. Najbardziej wybuchowym materiałem będzie rezerwista, powracający do domu. Udział w kampanji wojennej uświadomił go o brakach i wadach administracji rosyjskiej, pouczył w odpowiedni sposób i przygotowuje. Jeszcze ślajiej zradyzalizowanym żywiołem będą jeńcy, wracający

z niewoli niemieckiej i austriackiej. Rosyjskie żywioły rewolucyjne nie o mieszkają skorzystać z powszechnego podniecenia umysłów.

— Wy, Polacy, musicie się liczyć z pewnością z tą ewentualnością rewolucji rosyjskiej. Dodam — ciągnął dalej p. Guczkow — że od czynników rewolucyjnych nie możecie się wiele spodziewać.

Z pewnością nie będą one usposobione życzliwie dla waszych postulatów narodowych. Sprawy polskiej nie rozstrzygnie w sposób zadawala jący rewolucja rosyjska. Będzie ona mogła być rozwiązana w sposób należyty dopiero wtedy, gdy u władzy staną czynniki, reprezentujące ład i porządek.

Z tego powodu p. Guczkow zalecał Polakom rozwagę i cierpliwość. Zapytałem:

— Czy wybuch rewolucji nie jest możliwy jeszcze w czasie wojny?

P. Guczkow po chwili namysłu odpowiedział: — Nie wydaje mi się możliwym. Podczas wojny mogą nastąpić tu i owdzie rozruchy, rewolucja wszakże na większą skalę byłaby niepopularna, obracałaby się bowiem bezpośrednio na korzyść nieprzyjaciela. Z takim ruchem nie śmieliby solidaryzować nawet zaciekli wrogowie istniejących w Rosji porządków państwowych.

P. Guczkow wówczas wierzył niezłomie w tryumf Rosji i w wywodach swoich nie liczył się wcale z tym stanem umysłów w państwie rosyjskiem, jaki może wywołać szereg klęsk i zanik wiary w ostateczne zwycięstwo. Teraz, obejmując mini sterjum wojny i marynarki w gabinetie ks. Lwowa, sam poniekąd staje na czele ruchu rewolucyjnego».

## Odziedzictwo tronu w Rosji.

Podług art. 28 rosyjskich ustaw zasadniczych tron przechodzi zawsze na starszego syna poprzedniego monarchy. Prawnie więc po Mikołaju II tron powinienby przypaść synowi jego Aleksemu, liczącemu 13 rok życia. Artykuł 40 orzeka, iż pełnoletność panującego następuje z chwilą ukończenia przezeń 16 lat życia. Do tego czasu podług art. 41 winny być ustanowiony «rząd» czyli regentura i «opieką» nad małoletnim monarchą. Obie te funkcje może sprawować jedna albo dwie osoby, których wybór cesarz poprzedni może uczynić za życia. Takim regentem ces. Mikołaj II ustanowił dawniej swego jedynego brata, Michała, cofnął jednak następnie swój wybór, jak powiadano z powodu nierównego małżeństwa, zawartego przez w. ks. Mikołaja, chociaż nie brakowało i innych przypuszczeń.

Czy ces. Mikołaj II miał prawo jednocześnie zrzec się praw do tronu za swego niepełnoletniego syna? Poglądy na tę kwestję są podzielone, przeważa jednak zdanie, że prawo takie mu nie przysługuje. Z drugiej strony aż nadto zrozumiałe są względy, które podyktowały, już nie cesarzowi lecz ojcowi ten krok. O ile więc kandydaturę cesarzewicza Aleksiego uważa za upadłą, tron należałby się Michałowi, mającemu obecnie lat 38, a gdyby tronu zrzekł się Michał—cesarzem zostałby Cyryl Włodzimierzowicz (lat 41), po nim jego brat Borys (lat 40), zaś po Borysie trzeci brat Andrzej (lat 37). Gdyby Włodzimierzowicz zrzekł się tronu, przypadłby on z kolei Pawłowi i jego synowi Dymitrowi (lat 26).

Co do w. ks. Michała, ten się w swoim czasie ożenił w Paryżu z rozwiedzioną żoną inżyniera Wulfersa, Natalją (z domu Szeremietjewską) Żona jego jest osobą żywą i postępową, mającą stosunki oddawna z opozycją rosyjską. Rewolucjonisci rosyjscy miewali do niej wstęp łatwy, nawet po zawarciu jej małżeństwa z wielkim księciem. Stosunki te z opozycją utrwalone jeszcze zostały przez to, że para wielkksiążęca była w niełasce. W. ks. Cyryl zawiązał w swoim czasie romans z bratową cesarzewicy Aleksandry, żony ces. Mikołaja II, rozwiodł ją z wielkim ks. Hesseńskim i ożenił się z nią, ma z niej tylko dwie córki. Borys i Andrzej są nieznani. Paweł żonaty jest powiornie z rozwiedzioną Pistol Korsową. Syn jego, Dymitr, (z pierwszego małżeństwa) bezżenny.

Co się tyczy w. ks. Mikołaja Mikołajewicza (lat 61), o którym tyle piszą, jest on przegradzony od tronu liczną rodziną synów i wnuków Konstantego, brata Aleksandra II. W drodze normalnej mógłby on zostać cesarzem dopiero po 30 z górą innych wielkich księżątach.

## Odwrót niemiecki na froncie Aisne.

Wilhelm Scheuermann, korespondent na froncie zachodnim, pisze w «Deut. Tag.», co następuje:

Przygotowania ku przesunięciu frontu czynione w okolicy Aisne miały sposobność widzieć od pewnego czasu, a ponadto byłem obecny przy cofaniu wojsk niemieckich na tym froncie przed kilku dniami. Podczas przygotowań nie mogłem naturalnie nic o tych sprawach pisać, natomiast obecnie mogę podać niektóre szczegóły, szczególnie co do tego, jak plan powzięty przed wielu miesiącami stopniowo i programowo był wykonywany.

Cały plan mimo ogromnego swego rozmiaru nie był znany nawet wojskom niemieckim aż do ostatniej chwili. Nieprzyjacielska służba wywiadowcza i lotnicza również akcji w tym kierunku zauważyć nie zdołała. Aż do ostatniego dnia nawet uprawiano pola, przylegające do nowych pozycji, a nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze w dawnych okopach niemieckich znajdowały jak zwykle liczną załogę.

Zniszczenie wszystkich opuszczonych pozycji, dróg, mostów, kolei, linii telegraficznych, schronisk dla wojska zostało dokonane przez oddziały saperów w sposób bardzo gruntowny i dokładny. Natomiast kościoły, o ile nie posiadały wież, nadających się jako punkty obserwacyjne, oraz budynki historyczne, które nie mogły wyświadczyć nieprzyjacielowi żadnych usług, zostały oszczędzone. Cenne pamiątki i sabytki sztuki zostały starannie zgromadzone i oddane pod nadzór władz francuskich na terenie okupowanym. Posiadaczom starożytnych zamków zezwolono zabrać pamiątki i portrety rodzinne. Z drugiej jednak strony nie można zaprzeczyć, że niektóre miejscowości zostały zupełnie zniszczone na wzór tego, co Francuzi i Anglicy czynili nad Sommą i pod Verdun.

Nie czas zresztą rozpaczać po malowniczych pomnikach kraju nieprzyjacielskiego, gdy nieprzyjaciel okazał nową chęć zniszczenia Niemiec i gdy nie powinno istnieć żadne znikome dobro na świecie, które staje na przeszkodzie w osiągnięciu niemieckiego zwycięstwa.

Ludność terenu okupowanego, o ile znajdowała się w wieku zdolnym do noszenia broni, lub blisko niego została przeniesiona do innych okolic do służby w roli robotników. O ile zaś żywienie jej mogłoby być dla nas tylko ciężarem, została ona zgromadzona w niektórych oszczędzonych miejscowościach i pozostawiona nieprzyjacielowi. Ludzie ci, którzy z kilkoma godzinami zobaczyli się po długim rozłączeniu ze swymi rodzinami, przeżywali bardzo szczególne nastroje. Większość nie wiedziała, co ich czeka, a tylko niektórzy przewidywali prawdę.

Wszystko, co mówią komunikaty nieprzyjacielskie o zdobyczach na tym terenie, jest zmyślane. W opuszczonych wsiach nie został ani jeden żołnierz, oprócz arjergardowych patroli, nie pozostawiono żadnej broni, rzesztunku, zapasów, ani jakiegokolwiek zdobyczy.

## Francja.

### Nowy gabinet ministrów.

We wczorajszym numerze podaaliśmy w dziale depesz listę nowego gabinetu francuskiego. Gabinet ten utworzył się względnie bardzo szybko, co należy przypisać obawie, by stan bezrządu nie trwał długo. Nowy gabinet nie jest zupełnie udany. Nie stoi

zanim cały naród, lecz znowu tylko kilka. Idea koncentracji zawiodła. Nowy gabinet jest nieco więcej lewicowy, niż poprzedni, nie na tyle jednak, by zyskał sobie poparcie wszystkich sfer radykalnych. W nowym gabinecie obok ludzi dawnych znalazło się kilku nowych. M. nisterjum wojny objął zamiast dyktatorskiego generała Liauteya, Poinlevé Bourgeois jest stary i skory. Usunięty został Herriot, od którego oczekiwano skutecznego swalczenia łodzi podwodnych. Nie wszystkie więc zmiany wyszły na korzyść Francji. Od nowego ministerjum niema co oczekiwać zmiany polityki wewnętrznej i zagranicznej. Ribot jest znanym zwolennikiem Anglii i będzie prowadził politykę w kierunku anglofrankim, dopóki będzie mógł.

## Zimy łagodne i mroźne.

Dla czego jedna zima bywa łagodna, inna zaś, jak na przykład obecna, odznacza się bardzo niską temperaturą?

Zima 1915—16 r. była bardzo łagodna. Termometr nie wskazywał niżej—15° i taki mroz trwał zaledwie parę dni. Przytem kierunek wiatru i chmur był prawie stale z południa zachodu.

Zima 1916—17 dzieli się na dwa okresy: do Bożego Narodzenia zarówno temperatura jak i kierunek wiatrów były bardzo zbliżone do tych dwóch czynników zeszłej zimy. Lecz prawie zaraz po B. N. zmienia się wiatr, przyjmując kierunek wschodni, później północno-wschodni, i termometr silnie upada. Już w styczniu notowaliśmy 30° C. w Wilnie. Przeciętna temperatura m. stycznia 1916 r. wynosi—4° zaś tego miesiąca w 1917 wykazuje—16°.

Aby wytłumaczyć powód silnych mrozów zimy obecnej należy wziąć pod uwagę, że w całej Europie, a zwłaszcza w jej środkowej części, temperatury zimowe zależą prawie w zupełności od kierunku wiatru. Przy wiatrach zachodnich i południowo-zachodnich, jak zeszłej zimy, temperatura na znacznych obszarach Europy środkowej musi być łagodna, ponieważ wiatr ten przychodzi od ciepłego prądu Golfstrom. Odwrotnie, przy przeważającym wietrze wschodnim lub północno-wschodnim, jak podczas zimy obecnej, temperatura musi być bardzo niska, ponieważ wiatr ten wieje od bardzo chłodnego w powietrzu wnętrza Rosji, a nawet Syberji. Pytanie tylko dlaczego jednego roku wiatr wieje przeważnie od zachodu, drugiego zaś — od wschodu?

Kierunek wiatru w zupełności zależy od ciśnienia barometrycznego. Tam, gdzie ciśnienie jest wysokie — wiatr bierze początek i płynie w kierunku małego ciśnienia. W zimie zazwyczaj ustalają się dwa antycyklony czyli obszary wysokiego ciśnienia barometrycznego. Jeden antycyklon umieszcza się na oceanie Atlantycznym, około wysp Azorskich, drugi zaś — w środku Syberji. Powietrze pod postacią silniejszych lub słabszych wiatrów rozchodzi się od środkowo i antycyklonu Azorskiego wjeżdżając między innymi i w kierunku północno-zachodnim, później, wschodni na ląd Europy odchylają się na północ i północno-zachód, aby rozplynąć się ponownie przez cyklon, czyli małe ciśnienie na wyspie Islandji.

Otóż, o ile antycyklon na w. Azorskich jest bardzo stały, o tyle cyklon na Islandji czasem wędruje na wschód i zatrzymuje się na Szwecji lub Nowej Ziemi, czasem zaś,

i ten wypadek zaszedł obecnie, przesuwa się daleko na zachód — w okolice Grenlandji.

Jeżeli cyklon spoczywa na Islandji, lub jeszcze lepiej — przesuwa się na wschód nad Europą środkową płyną masy ciepłego i wilgotnego powietrza. Lecz jeżeli cyklon z Islandji powędruje na zachód — prądy ciepłego powietrza omijają Europę, płynąc nad oceanem. Wtedy cała Europa, a zwłaszcza jej środkowa i wschodnia część jest wydana na łup wiatrów od antycyklonu syberyjskiego wiejących.

Nie należy jednak mniemać, aby wiatr zachodni lub wschodni wiał zbyt długo w jednym kierunku. Mówimy wyraźnie: przeważający kierunek, nie zaś wyłączny. Znaczy to, że na obszarach Europy środkowej nigdy nie może utrzymać się zbyt długo wiatr w jednym kierunku wiejący. Z całą słusznością możemy kraj nasz nazwać pobjawiskiem, na którym walczą dwa prądy powietrzne — łagodny i wilgotny zachodni, i ostry a suchy wschodni. Gdy ma przewagę ten ostatni, mówimy, określając naukowo, że «oś kontynentalna Woejkowa przedłużyła się ku zachodowi» (osią kontynentalną Woejkowa nazywamy linię, wyciągniętą z zachodu na wschód od Podola do krańców wschodniej Syberji).

Kończąc, możemy dodać, że okres dużych mrozów minął już bezpo.rotnie, ponieważ z dnia na dzień wyżej wznoszące się słońce staje się coraz groźniejszym wrogiem chłodnych podmuchów z wschodu i ciepłe dni wiosenne, nieco spóźnione, tem radośniej będą powitane.

Stanisław Wolosowicz.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

**Kurs pieniężny w Ob. Ost.**

Kurs urzędowy: 1 rb. = 2 mk.

Kurs rubla w operacjach bankowych:

100 rb. = 232 marek (proponowano)

100 rb. = 236 marek (sprzedawano)

Stopa procentowa kasy pożyczkowej 6%.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK.

Dziś: Pawła.

Jutro: Katarzyny.

Pejutr: Marka i Tymoteusza.

Wschód słońca — o g. 6 m. 03.

Zachód słońca — o g. 6 m. 13.

### Z WILNA.

— Zarząd ochrony „Domu Serca Jezusowego” bardzo serdecznie prosi o pomoc w przyodzianiu swojej diatwy, prosi o łaskawe ofiarowanie jakichkolwiek ubrań dla chłopczyków i dziewczynek, tak dla większych jak i mniejszych, prosi o wszelkie ubranie, choćby nawet całkiem zużyte, prosi również o wszelkie kawałki materji czy nowe, czy stare.

Można rzeczy ofiarowane odsyłać do sklepu „Zachęta” (Z młowa 7), albo do Ochrony (ul. Dobrej Rady).

Ks Karol Lubianiec.

### — Z „Lutni”.

Wartościowa komedia współczesna Bolesława Górczyńskiego p. t. «Ba-

gienko» ukáže się na scenie «Lutni» w nadchodzącą niedzielę, 25 b. n., na benefis reżysera sekcji dramatycznej, p. Juljana Strycharskiego.

B. haterka komedji jest kobieta z «przeszłością», tęskniąca do czegoś lepszego, idealniejszego, a znajdująca urzeczywistnienie swych marzeń w jednym ze swych wielbicieli, który dojrzał na tym «bagienku» promyk słońca, tęsknotę do uczciwego życia i pragnie podźwignąć ją i jej ojca z upadku.

Komedję reżyseruje benefisant, który wystąpi w popisowej roli Wojniczka, starego eksmuzyka.

Kasa jest czynną codziennie od g. 5—8 wiecz. w kancelarji «Lutni».

— **Pamięć Karola Lipińskiego.** Twórca koncertów kameralnych w Wilnie, hr. Ignacy Halka-Ledóchowski, pragnąc uczcić pamięć genialnego naszego skrypka-kompozytora Karola Lipińskiego, z okazji obchodzonej niedawno 55 ej. rocznicy jego zgonu, włączył do programu najbliższego koncertu kwartetu smyczkowego «imienia Stanisława Moniuszki» trio, op. 12, Lipińskiego.

Dzieło to usłyszymy tedy w nadchodzącą sobotę w sali «Lutni», w wykonaniu cenionych artystów: Wandy Bohuszewiczówny, Antoniego Kmiecica i Franciszka Tchorza.

Przy sposobności nadmienić należy, że programy tego koncertu kameralnego (piątego z kolei) będą zawierały życiorys Lipińskiego oraz Ode, napisaną na jego cześć przez znanego poetę Maurycego Gosławskiego.

Miejmy nadzieję, że pamięć Karola Lipińskiego uczczą też wszyscy muzycy wileńscy i na koncert sobotni do «Lutni» przybędą. B—i.

### — Z Lutni.

„Moralność Pani Dulskiej”, G. Zapolskiej.

Na scenie wileńskiej «Moralność Pani Dulskiej» ukazywała się kilkakrotnie i zawsze sztuce tej towarzyszyło zasłużone powodzenie. W trudnych coprawda warunkach wznowiona została obecnie ta sztuka, lecz przynajmniej musimy, że całość wypadła bardzo pomyślnie.

P. Millerowa wyborną była Dulską. Niektóre jednak sceny aktu III-ciego były nieco przejawskawione.

P. Strycharski stworzył doskonały typ Felicjana Dulskiego.

Heśię zagrała bardzo poprawnie p. Jakimowiczówna. Mniej udanie wypadły sceny z tańcem w akcie II gim.

P. Janicka (Mela), posiadająca bezwzględnie zdolności sceniczne, stworzyła typ niezgadający się z intencjami autorki.

P. Kieszczewski za dramatycznie ujął postać Zbyszka. P. Mołska była zbyt monotonna. Bardzo dobrze wywiązała się z trudnej roli Hanki p. Łodzińska. P. Wysocka, występująca zda się po raz pierwszy w «Lutni», zaprezentowała się w niewielkiej roli lokatorki bardzo dodatnio. Będzie zdaje mi się w przyszłości pożyteczną siłą dla sceny «Lutni». Charakterystyczną rolę Tadrachowej wykonała poprawnie p. Olszewska.

Publiczność niezbyt tłumnie wypełniła widownię.

— Znalezione po przedstawieniach w «Lutni» 2 portmonetki, 2 laski, kołnierza fatrzan, grzebień i «cache-nez» odebrać można w kancelarji «Lutni» od g. 1—2 po poł. i od g. 8—9 wiecz.

— Naderżone listy, które można otrzymać na poczcie miejskiej, ul. Dominikańska 2. Debora Ass, Janina v. Horoch, Marja Krystof, Aleksandra Katinis, Hirasz Posłow, Sara Kabzan, Józefa Naumow, Jan Maszewicz u J. Naumow.

## Królestwo Polskie.

### Ciechocinek.

Od zarządu salin w Ciechocinku otrzymujemy następujący komunikat: Roboty wstępne na tegoroczny sezon kąpielowy zostały przez Cesarski Zarząd Kąpielowy i Warzelni rozpoczęte. Oprócz łaźni № 2 i 3 dla kąpeli solankowych, błotnych i kwaso-węglowych, które już w roku zeszłym były czynne, zostaną także otwarte łaźni solankowe, № 4, odznaczające się swym nowoczesnym wykwintnem wewnętrznem urządzeniem. Zamiast przestarzałego gmachu łaźni № 1 będą na jednym ze skrzydeł łaźni № 4 na parterze urządzone kąpiele kwaso-węglowe, które już w roku poprzednim z powodu świętych skutków leczniczych miały wielkie powodzenie. Prócz tego w gmachu kąpielowym № 3 ma być urządzony oddział dla kąpeli hydropatycznych.

## Świat się kręci...

W kołach sądowych i prawnych Wilna, oraz tych wszystkich, które zmuszone były z nimi się stykać, znana była powszechnie osobistość p. C., jednego z wyższych sędziów, zarazem typowego przedstawiciela i «działacza» biurokratycznego w ten genre, otaczającego «sympatją» wszystkich «dnorodców», «liberałów» i resztę «wydostawuszczych».

W latach po rewolucji 1925—6, dość często przyjeżdżał do Wilna młody adwokat (czy też naonczas jeszcze pomocnik adwokata) z Petersburga, p. K. w celu bronięcia zazwyczaj spraw politycznych. Jako otwarty zwolennik haseł liberalnych, p. K. cieszył się szczególnymi («względami») sędziego C., że zaś młody adwokat bynajmniej nie był potulnego charakteru, niejednokrotnie podczas rozpraw sądowych dochodziło do ostrych starć, które kończyły się zwykle stereotypową groźbą ze strony prezesa: «Panie obrońco, uprzedzam, że każę pana wyprowadzić z sali».

Przyszła wojna, sędzia C. musiał «ewakuować» się. Obecnie dochodzi nas wiadomość, że ten sam młody adwokat K. został ni mniej ni więcej jak... ministrem justycji (Kierenskiej). Co się dzieje z p. C. — nie wiemy.

Gdyby to wszystko nie było tak bardzo poważne, chciałoby się zanucić piosenkę warszawskich łobuzów:

Tidra, tidra, tidra,  
Świat się kręci naksztalt świdra.

## KINO-TEATR ARTYSTYCZNY

6-to Jerska 22.

Tylko 3 dni! w piątek, 23 marca, w sobotę, 24 marca, i w niedzielę, 25 marca. Nadzwyczaj ciekawy program: Nices i jej okolice, piękna natura. — **Cudowne pigułki**, komiczny — Sensacja: **PRZESTĘSTWO i HYPNOTYZM**, sensacyjny dramat w 4 ch częściach z udziałem słynnego detektywa **Nat Pinkertona**. Część 1-a: Tajemnicze zniknięcie młodej doktorki; 2. Podstęp detektywa Nat Pinkertona; 3. Głuchoniemy lokaj; 4. Zdemaskowany przestępca. — **Siostrzeniec i kokietka**, komedia.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

## Krótki Katechizm

czyli

NAUKA JAK ŻYĆ I WIERZYĆ POTRZEBA.

Cena 8 kop. Z HISTORJĄ ŚWIĘTĄ 10 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Do sprzedania** kwit od wionego portretu Andriollego. Dowiedzieć się u Olechnowicza: Benedyktyńska 4 m. 5, w g. 1—2 po poł. 799

**PIANINO** i różne inne rzeczy do sprzedania. Klastorna 13—4, od g. 11 do 4 pp., Rypińska. 781

**Zgubiono** torebkę z portmonetką z 20 markami. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddawienie za wynagrodzeniem na Pańska 4—4. Rutkowska.

**Introligator** B. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące. 678

**Wielka wyprzedaż ciepłego ubrania** w nowym magazynie Tow. «Pośrednictwa Pracy», ul. Niemiecka 21 (2 piętro, wejście z frontu). Są do sprzedania: damskie suknie, bluzki, szlafroki i matinki, dziecięce sukienki, fartuszek, bielizna damska i dziecięca, gorsety, paski, staniki najnowszych fasonów oraz wielki wybór różnych robót ręcznych. CENY NIZKIE, NAZNACZONE PRZEZ ZARZĄD TOWARZYSTWA.

### Światło elektryczne

najtaniej i z najlepszych materiałów urządza prędko i dokładnie dział techniczny przy składzie elektro-technicznych artykułów. 6-to Jerska 27 róg Wroniej, Jaworowski. 678

### Kupię LOKOMOBILE

od 20 do 30 k ni parowych, w dobrym stanie. Oferty z dokładnym opisem lokomobili proszę nadsyłać do biura elektrycznego Polaczka, Trocka 4. 798

## MAGAZYN J. KRUSZYŃSKIEGO

otrzymał 797

**Cukier, Herbatę, Marmeladę, Syrop, Buljon w kostkach, Wyborną kawę ekonomiczną po 3 marki funt. Codziennie świeża cielęcina pieczona.**

**Wykwalifikowana ogrodniczka** poszukuje posady w swoim fachu albo gospodyni, zna gospodarstwo wiejskie, posiada język niemiecki. Wiadomość: Wielka 16, sklep Os-mołowski. Kotowicz. 787

**Tłumaczenia** z polskiego na niemiecki i odwrotnie, oraz pisanie podań w języku niemieckim do wszelkich urzędów załatwia Józefa Żebrowska, Kawkaska 14—4.